



MAGAZYN KULTURALNY

Gazetka Ignacego

POLSKIEGO TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO

im. I. J. PADEREWSKIEGO W WINNIPEGU

DODATEK DO CZASU -- NR 1 (9) - WRZESIEŃ 1998 -- DODATEK DO CZASU -- DODATEK DO CZASU

Polskie Towarzystwo Muzyczne w Winnipegu

ma zaszczyt zaprezentować Państwu pierwszy numer kwartalnika, który zajmował się będzie prezentacją polskiej kultury. Magazyn skierowany jest do wszystkich zainteresowanych wydarzeniami kulturalnymi mającymi miejsce tak w Polsce, jak i na świecie. Jest on kontynuacją *Gazetki Ignacego*, biuletynu wewnętrznego PTM w Winnipegu, który cieszył się dużą popularnością nie tylko wśród członków

WITAMY

naszego Towarzystwa. Zachęceni sukcesem, pragniemy rozbudować nieco blok informacji kulturalnych podawanych w języku polskim tak, aby objąć również nie muzyczne dziedziny naszej kultury. Dziękujemy tygodnikowi CZAS za umożliwienie publikowania MAGAZYNU jako dodatku do CZASu. Przyjemnej lektury.

Zarząd PTM

WYSTĄPIENIE MINISTRA KULTURY I SZTUKI JOANNY WNUK-NAZAROWEJ NA KONFERENCJI "SYTUACJA KULTURY POLSKIEJ W OKRESIE TRANSFORMACJI USTROJOWEJ, LATA 1989-1997" W SENACIE - MAJ 1998

Szanowni Państwo,

Kiedy zastanawiamy się nad pojęciem kultury, to wydaje się, że można o niej mówić w chwili, kiedy człowiek wyraża i komunikuje swoją relację do przyrody, do drugiej osoby, do sfery transcendencji. W państwie demokratycznym o gospodarce rynkowej sytuuje się ona inaczej niż w ustroju, w którym żyliśmy do niedawna. Nie wchodząc w definicje i pozostając przy bardzo pragmatycznym ujęciu kultury, mieszczącym się w horyzoncie dotychczasowych funkcji Urzędu, jaki reprezentując, jest to sfera życia społecznego, której racją istnienia jest stałe odnoszenie się do wartości. W zawężonym rozumieniu jest to dziedzina, w której szczególną rolę odgrywa twórczość artystyczna. Dzięki temu jest ona domeną wybitnych indywidualności, ale także całych środowisk artystycznych, wyposażonych w swoje instytucje i zwróconych ku swoim odbiorcom, ku publiczności.

Taką perspektywę wyznaczało dotychczasowe usytuowanie i struktura Ministerstwa Kultury i Sztuki. Jednym z najważniejszych zadań, jakie dziś spoczywa na kierownictwie tego Urzędu, jest przede wszystkim przebudowa tej tradycji myślowej, która wyznaczała jego dotychczasowy horyzont celów i struktury organizacyjne. Przebudowa w zgodzie z nowym

cywilizacyjnym, ekonomicznym i politycznym środowiskiem, w jakim dziś żyjemy, i w imię tradycji, obejmującej poprzez pojęcie kultury nie tylko sztukę, ale także znaczną część tych wartości duchowych, które niesie nauka i religia. Nie oznacza to jakiegoś zdecydowanego odejścia od tego rozumienia kultury, które ukształtowało Urząd w poprzednim kształcie, chodzi raczej o powiększenie ram, z jednoczesnym wzbogaceniem ich zawartości, chodzi o rozszerzenie pola zagadnień obsługiwanych przez MKiS. To stwierdzenie jest punktem wyjścia mojego wystąpienia.

Po pierwsze zatem, powinniśmy przyjąć takie rozumienie kultury, które nie koncentruje się tylko na kręgu wybitnych indywidualności, profesjonalnych i nieprofesjonalnych środowiskach twórczych z ich organizacjami i instytucjami zawodowymi oraz publicznością. Nie znaczy to oczywiście, że powinniśmy tę sferę pominąć, przeciwnie - kultura artystyczna ma dziś do odegrania niezwykle ważną rolę. Chodzi o to, aby w społeczeństwie demokratycznym kultura nie była kojarzona wyłącznie z "wysokim", paternalistycznym wzorem, któremu można się jedynie podporządkować. Nie rezygnując z kluczowej roli twórczości artystycznej i powagi wartości kulturowych, musimy przyjąć takie rozumienie kultury, które zakłada powszechne, ludzkie nachylenie ku wartościom, budzące się niezależnie, a nawet

czasem wbrew doraźnym życiowym uwikłaniom.

Ważne, aby kultura rozumiana była przede wszystkim jako sfera sensu, który objaśnia naszą codzienną życiową krzątaninę.

Kultura nie jest estetycznym ornamentem życia społecznego, nie jest także tylko rozrywką dla rzesz mniej wyedukowanych obywateli, pozwalającą zagospodarować czas wolny.

Z kultury biorą się motywy rozwoju gospodarczego. Kultura nadaje mu sens. W obszarze kultury człowiek odnajduje motywy aktywności w każdej dziedzinie życia. Dokumenty światowych organizacji zgodne są z tym stanowiskiem uznając kulturę za najistotniejszy wymiar i ostateczny cel rozwoju. Światowa Konferencja UNESCO w Sztokholmie, w której uczestniczyłam niedawno, potwierdziła całkowicie ten punkt widzenia. Przy całej zasadności i woli integracji z Europą nie można zapominać o specyfice Polski, która dynamikę przemian zachodzącą w sferze szeroko pojętej kultury. Ton nadaje jej historyczne zakorzenienie w tradycjach wolnościowych, przywiązanie do wartości chrześcijańskich określających wzór obywatelski, poczucie wspólnoty społecznej, uczestnictwo w demokracji z uwzględnieniem polskiej specyfiki pojęcia indywidualności. Te uwarunkowania wynikają z silnego

utożsamiania się z bogatą kulturą i nie można się tego pozbywać na wolnym rynku, a wręcz przeciwnie. To w sferze kultury znajdujemy uzasadnienie pełnego uczestnictwa w społeczeństwie pojmowanym jako wspólnota osób wolnych, odpowiedzialnych i samodzielnych. To od kultury wpływającej na formację takiego obywatela zależy stopień jego zaangażowania w procesach gospodarczych, a tym samym powodzenie reform.

Dopiero w takiej szerokiej perspektywie można mówić o aktywności kulturalnej, która nie sprowadza się do lepszego lub gorszego spektaklu, koncertu, książki czy wystawy. Pozwala natomiast umiejscowić kulturę w centrum problematyki rozwoju, w centrum problematyki życia społecznego, w centrum zagadnień duchowych społeczeństwa polskiego na progu XXI w., w centrum dominującej dziś problematyki ekonomicznej.

Dopiero taki sposób rozumienia kultury - podkreślam raz jeszcze, nie wychodząc poza pragmatyczny punkt widzenia polityka i urzędnika - pozwala myśleć o programach działania, o szczegółowych rozwiązaniach organizacyjnych i legislacyjnych. Świadomość ta bowiem wyznacza właściwy horyzont historycznej zmiany, jaka nastąpiła.

Wraz z przewartościowaniami sposobu rozumienia miejsca kultury w społeczeństwie, w nowej perspektywie jawić się winna także polityka kulturalna państwa, do niedawna słuszenie utożsamiana z formą ideologicznego nacisku lub z dworskim zarządzaniem przywilejami dla wybranych grup społecznych.

Polityka kulturalna, nie przestając wzbudzać kontrowersji co do swej roli, i nie tracąc stanowczych przeciwników, zdołała obronić racje swego istnienia, a w Polsce, po okresie radykalnej krytyki, zyskała w ostatnim czasie wielu nowych zwolenników pośród ludzi odpowiedzialnych za losy państwa, a także pośród przedstawicieli środowisk twórczych. Polityka kulturalna państwa bowiem nie ma już dziś charakteru restrykcyjnego, nastawiona jest na ochronę dóbr kultury i pomnażanie wartości materialnych i niematerialnych, sprzyjanie tworzeniu nowych wartości.

Polityka kulturalna większości państw europejskich formowana jest dla realizacji kilku podstawowych celów: zachowania tożsamości kulturowej narodu, zapewnienia

równego dostępu do kultury, promocji twórczości i wysokiej jakości dóbr i usług oraz takiego zróżnicowania oferty kulturalnej, aby każda grupa społeczna mogła w niej znaleźć warunki do czynnego uczestnictwa. Formułowaniu priorytetów polityki kulturalnej w krajach europejskich towarzyszą pewne zasady ich efektywnej realizacji. Do podstawowych należy zasada umacniania społeczeństwa obywatelskiego. Wyzwalanie inicjatywy indywidualnej sprzyja aktywnemu uczestnictwu w kulturze, łagodzi dysproporcje w dostępie do kultury poprzez realizację interesów pozostających na uboczu grup społecznych, w tym także mniejszości narodowych. Inicjatywy obywatelskie sprzyjają także zróżnicowaniu, które kreuje wartości kultury. Podtrzymują one z kolei lokalne inicjatywy kulturalne w ich specyficznym kontekście społecznym, obyczajowym i ekonomicznym. Zasadą społeczeństwa obywatelskiego jest pluralizm podmiotów wspierających kulturę i współtworzących politykę kulturalną.

Do powszechnie obowiązujących dziś w Europie zasad należą także: uspołecznianie procesów decyzyjnych poprzez angażowanie zespołów eksperckich i doradczych oraz inicjowanie publicznych dyskusji poświęconych rozwiązywaniu kluczowych problemów; przestrzeganie zasady transparentności podejmowanych decyzji; przestrzeganie zasady subsydiarności, według której decyzje podejmowane są najbliżej tych, których dotyczą. Wreszcie ostatnią, choć nie najmniej ważną, zasadą jest odejście od peryferyjnego usytuowania kultury i "wrzucenie kultury w serce administracji publicznej".

W Polsce - w ostatnich latach - upowszechnia się przekonanie o konieczności prowadzenia stabilnej polityki kulturalnej w nowej, opartej na rynkowych zasadach, rzeczywistości, w zgodzie z europejskimi standardami. Tworzone są prawne ramy jej realizacji. Powoli kształtuje się przekonanie, że polityka kulturalna jest ważnym składnikiem polityki rozwoju społecznego i ekonomicznego kraju.

Polityka państwa polskiego wobec kultury przechodziła po roku 1989 ewolucję. Pierwszy okres, lata 1989-1992 cechuje ostra krytyka idei polityki kulturalnej, a szczególnie udziału państwa w jej sprawowaniu, oraz szczytowy okres społecznej nieufności do potrzeby istnienia

MK i S. Idzie za tym znaczne ograniczenie środków budżetowych na kulturę, co spowodowało likwidację znacznej liczby placówek kultury i zespołów artystycznych.

Był to jednocześnie okres radykalnych przewartościowań w dziedzinie polityki społecznej. Ograniczaniu roli państwa towarzyszył wzrost aktywności nowych aktorów na politycznej scenie: samorządów i organizacji społecznych. Warunki do ich działania stworzyła reforma samorządowa oraz pewne zmiany w przepisach podatkowych.

Dzięki temu nastąpiła realna decentralizacja działalności kulturalnej, wyrażająca się m.in. przejściem przez gminy odpowiedzialności za rozwój kultury lokalnej.

Aktem prawnym wzmacniającym te procesy w dziedzinie kultury była uchwalona w 1991 roku Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Znaczenie tej ustawy wyrażało się m.in. w fakcie, iż dopuszczała ona równość podmiotów sektora publicznego i prywatnego w staraniu się o środki z puli budżetowej. Jednocześnie publiczne instytucje kultury uzyskały swobodę pozyskiwania środków na działalność zarówno od osób fizycznych, jak i prawnych.

Rok 1992 był początkiem pewnej zmiany stosunku elit politycznych do problematyki polityki kulturalnej państwa. Wtedy rozpoczęto prace nad dokumentem pt. Polityka kulturalna państwa. Tym samym rząd potwierdził, że państwo nie wyrzeka się wpływu na życie kulturalne i uczestnictwo społeczeństwa w kulturze i uznaje za konieczne prowadzenie takiej polityki kulturalnej, która sprzyjać będzie rozwojowi demokracji, ułatwiać twórcom i instytucjom kulturalnym przejście do gospodarki opartej na gospodarce rynkowej, umożliwi ochronę najcenniejszych wartości kulturalnych, a także wprowadzi rozwiązania prawne sprzyjające rozwojowi nowych form działania. Podstawę tak rozumianej polityki kulturalnej stanowiły: decentralizacja zarządzania i finansowania kultury; uznanie ochrony dziedzictwa narodowego i ochrony książki za zadania priorytetowe; wspieranie ze środków budżetu państwa jedynie wybranych, najistotniejszych dla życia kulturalnego instytucji i przedsięwzięć; wspieranie rozwoju pozapaństwowych struktur instytucjonalnych oraz stymulowanie tą drogą zachęt fiskalnych i społecznej

ofiarności na rzecz kultury.

Decentralizacja uprawnień administracji publicznej w kulturze stała się faktem i nadal postępuje. Do przyjętych w 1993 roku priorytetów polityki kulturalnej dodano edukację kulturalną, co zaowocowało opracowaniem przez Rząd Międzyresortowego Programu Edukacji Kulturalnej. Ideę łączenia środków publicznych i prywatnych przyjęto za trwałą zasadę finansowania kultury, tworząc warunki do rozwoju mecenatu prywatnego i sponsorowania kultury. W przeprowadzonej w 1996 roku nowelizacji ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej ponownie potwierdzono mecenat państwa nad kulturą określając, że polega ona "na wspieraniu i promocji twórczości, edukacji i oświaty kulturalnej, działań i inicjatyw kulturalnych oraz na ochronie dziedzictwa kultury". Utrzymana została zerowa stawka VAT na książkę.

Do problemów, które do tej pory nie zostały rozwiązane, należy utrzymująca się wciąż tendencja do ograniczania wydatków budżetowych na kulturę; zachowanie dawnych zasad określania zapotrzebowania i sposobów rozdysponowania środków (wyrażające się m.in. w instytucjonalnym subsydiowaniu kultury); brak korzystnych stawek odpisów podatkowych na cele kultury; szereg zadań legislacyjnych z tym związanych. Wobec tych problemów staje dziś Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Realizacja polityki kulturalnej w nowej sytuacji historycznej nie koncentruje się wyłącznie w MKiS. Postrzeganie problemu w sposób wąski, jedynie jako sfery działań państwa (lub jeszcze wcześniej - wydzielonego ministerstwa) wobec kultury artystycznej jest anachronizmem, utrudniającym wypracowanie nowoczesnych rozwiązań w tej dziedzinie. Niemniej, pomimo założonej wielopodmiotowości i pluralizmu polityki kulturalnej, na ogół tworzy ona w wielu krajach spójny system, w ramach którego różne nurty znajdują dla siebie swobodną przestrzeń. Możliwe jest to pod warunkiem, że istnieją przejrzyste "reguły gry". Doprowadzenie do tego, aby polityka kulturalna stanowiła logicznie uporządkowany i względnie spójny system, jest powszechnie zaliczane do obowiązków państwa. Dzieje się tak poprzez uzyskanie - drogą demokratycznych konsultacji - a następnie zatwierdzenia w randze ustawy parlamentarnej zarówno, bardzo ogólnego,

długofalowego programu polityki kulturalnej, jak też priorytetów jego realizacji. Przy uzgadnianiu takiego programu ministerstwo kultury odgrywać powinno rolę koordynatora i mediatora.

Wielką szansą na ściślejsze powiązanie kultury z rozwojem społecznym i ekonomicznym kraju jest odchodzenie od praktyki izolowania ministerstwa kultury i ustanowienie formalnych związków międzyresortowych. Szczególne znaczenie ma wiązanie polityki kulturalnej i edukacyjnej lub polityki kulturalnej i ochrony środowiska. Związki te zostały już w Polsce zapoczątkowane m.in. w postaci tworzonego międzyresortowego "Programu Edukacji Kulturalnej" i "Ochrony Krajobrazu Kulturowego". Zadaniem MKiS jest wprowadzanie zagadnień kultury w obszar bieżących problemów polityki państwa, wzmacnianie programów promocyjnych wiążących wiele dziedzin natury gospodarczej i społecznej. MKiS powinno działać jako katalizator problemów kultury na szczeblu administracji centralnej, przy jednoczesnym utrzymywaniu merytorycznych związków z ośrodkami kultury na poziomie regionalnym i lokalnym.

Do najważniejszych zadań, jakie stawia sobie kierownictwo Ministerstwa Kultury i Sztuki na najbliższą przyszłość, należy tworzenie programów umożliwiających ściślejsze powiązanie kultury z resortami gospodarczymi. Dopiero wyraźne ustabilizowanie tych związków pozwoli wykorzystać kulturę jako jeden z najważniejszych czynników rozwoju społecznego.

Zgodnie z zasadą przyjętą w Europie, również w Polsce formalne związki kultury z innymi dziedzinami będą nawiązywane zarówno na poziomie centralnym, regionalnym, jak i lokalnym. Powyższe zasady i generalne kierunki działania MKiS stanowią ogólną ramę, w której mieści się szereg szczegółowych priorytetów polityki kulturalnej resortu.

Należy do nich:

- przyjęcie idei łączenia środków publicznych i prywatnych za docelową zasadę finansowania kultury. Polski model finansowania kultury to model europejski, w którym państwo jest głównym, ale nie jedynym mecenasem. Prywatny mecenat pozostaje zatem uzupełniającym, a nie alternatywnym, w

stosunku do publicznego, źródłem finansowania działalności kulturalnej. W tej sytuacji konieczne jest stałe zabieganie o zwiększenie puli środków budżetowych na kulturę, a także o rozwój form pośredniego finansowania kultury. Konieczne jest także stałe działanie na rzecz rozwoju pozabudżetowych form finansowania kultury. (Opracowanie całościowego programu finansowania kultury wraz z koniecznymi rozwiązaniami prawnymi jest głównym zadaniem nowego Departamentu Analiz i Informacji);

- niwelowanie rozwarstwienia między dynamiką rozwoju gospodarczego i kulturalnego, ściślejsze wiązanie rozwoju ekonomicznego z rozwojem kultury;
- stwarzanie warunków do rodzinnego uczestnictwa w kulturze jako warunku edukacji społecznej oraz edukacji kulturalnej. (W tym kontekście rozważane są wszelkie działania zapobiegające tworzeniu się kryminogennych subkultur, w których najczęściej uczestniczą młodzież. Wspieranie naturalnych warunków rozwoju kulturalnego, jakie stwarza rodzina, poprzez działania natury legislacyjnej pozwala uniknąć mnożenia instytucji ją zastępujących);
- kształcenie menedżerów i animatorów kultury w taki sposób, aby łączyli oni wiedzę o współczesnych, rynkowych formach zarządzania kulturą i o specyfice "przemysłów kultury" ze znajomością zasad działania sektora publicznego oraz priorytetów polityki kulturalnej na szczeblu lokalnym i centralnym;
- niwelowanie dużego w Polsce zróżnicowania pomiędzy kulturą wysoką (elitarną) i kulturą popularną (masową); działanie na rzecz przenikania wartości kultury wysokiej do popularnej przy jednoczesnym sprzyjaniu tym twórcom kultury wysokiej, którzy zechcą włączyć zjawiska z kręgu tzw. kultury masowej w zakres swej działalności twórczej;
- praca na rzecz wzmocnienia edukacyjnej roli mass mediów publicznych, działania na rzecz kształtowania się poczucia społecznej i kulturalnej misji ludzi tworzących media publiczne;
- inicjowanie współpracy międzyresortowej na rzecz kultury, łączenie działań różnych resortów na rzecz promocji kultury w kraju;

- tworzenie programów kształtowania wizualnego ładu otoczenia i inicjowanie nowych uregulowań prawnych, pozwalających finansować kulturę w przestrzeni publicznej z budżetowych i prywatnych środków inwestycyjnych;
 - ochrona dziedzictwa kulturowego jako warunku zachowania tożsamości narodowej i jednocześnie jako podstawy rozwoju twórczości i promocji kultury współczesnej;
 - promocja polskiej kultury za granicą z wykorzystaniem nowoczesnych technologii komunikacyjnych, w tym także Internetu; wspieranie badań w zakresie kultury tworzących podstawy do podejmowania decyzji ministerstwa (np. monitoring kultury szczególnie szczebla lokalnego oraz cykliczne badanie działalności dużych instytucji kultury).
- Sądzę, że przedstawiona tu generalna koncepcja polityki kulturalnej w nowej sytuacji historycznej oraz lista priorytetów Ministerstwa Kultury i Sztuki zbieżna jest z

zasadami, jakie realizuje większość demokratycznych społeczeństw nie tylko w Europie. Wspomniana przeze mnie na początku Międzynarodowa Konferencja UNESCO w Sztokholmie potwierdziła zbieżność naszych już istniejących rozwiązań oraz planów w takich punktach, jak: inicjowanie szerokiej współpracy międzyresortowej dla rozwoju kultury; dążenie do wzrostu nakładów budżetowych na kulturę przy jednoczesnym wspieraniu form pozabudżetowych i udziału sektora prywatnego; silne wspieranie inicjatyw obywatelskich i lokalnych, ochrona dziedzictwa kulturowego z jednoczesnym traktowaniem go jako podstawy twórczości współczesnej; edukacja młodzieży.

Poczucie międzynarodowej wspólnoty w realizowaniu pewnych generalnych celów w dziedzinie kultury nie jest jednak oczywiście gwarancją naszego sukcesu. Stoimy bowiem wobec wyzwań, którym niełatwo będzie sprostać. Upowszechnia się dziś przekonanie, że systemy przekazu kultury, zwłaszcza młodym pokoleniom, ukształtowały się w

innej epoce historycznej i są dziś zagrożone. Międzypokoleniowa transmisja kultury to kluczowy dla każdej wspólnoty problem.

Przed bardzo trudnym zadaniem stają dziś polityki kulturalne na całym świecie. Ukształtowały się one w czasie, gdy kultura nie była tłoczona do obiegu przez media i światowe przemysły kultury. Oferta, której patronuje jeszcze polityka kulturalna, bywa coraz częściej wierzchołkiem góry lodowej. Chodzi zatem dziś coraz wyraźniej nie o przeciwwskazania lub wskazania dla polityki kulturalnej, lecz generalnie o to, jak potrafimy zagospodarować i wykorzystać własne wartości do rozbudzenia sił twórczych narodu. Jest to w istocie pytanie o szansę rozwoju, o to czy będziemy jedynie zaprogramowani, czy też potrafimy twórczo zasymilować to, co konieczne i obronić to, co niezbędne dla zachowania tożsamości.

Źródło: Biuletyn MKiS

MUZYKA

Listy Fryderyka Chopina. W *Gazecie Ignacego* Nr 8 z czerwca br. podaliśmy informację o nowojorskiej aukcji czternastu listów pisanych przez F. Chopina do swojego przyjaciela Wojciecha Grzymały i wywiezionych z Polski przed, albo w czasie drugiej wojny światowej. Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Warszawie zakupiło osiem listów. Było to możliwe dzięki akcji Polsatu oraz pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Sztuki, banków oraz osób prywatnych. Są jeszcze ludzie, którym dorobek polskiej kultury jest bliski sercu.

Ludowy zespół pieśni i tańca "Śląsk" obchodził 45-lecie swojego istnienia. Jubileusz uświetniono dwoma uroczystymi koncertami w obecności twórcy "Śląska", prof. Stanisława Hadyny, który po dwudziestoletniej przerwie, powrócił na stanowisko dyrektora zespołu.

33 Międzynarodowy Festiwal "Wratlavia Cantas" - Muzyka i Sztuki Piękne we Wrocławiu, jeden z największych i najbardziej prestiżowych festiwali w Europie, zakończył się 17 września. Największym wydarzeniem festiwalu był balet Piotra Czajkowskiego *Jezioro łabędzie*, wystawiony w otwartym amfiteatrze zbudowanym na stawie w parku Szczytnickim. Zimno i deszcz, który na szczęście przestał padać przed samym spektaklem, jak również nietypowa sceneria "na wodzie", stworzyły unikalny, jedyny w swoim rodzaju klimat dla tego popularnego baletu.

XXV Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe "Śpiewajmy poezję" odbyły się w dniach 2-5 lipca w Olsztynie. Spotkania organizuje olsztyński Regionalny Ośrodek Kultury. Od tego roku główna nagroda - Grand Prix - będzie nosiła imię Agnieszki Osieckiej. W ramach Spotkań Zamkowych odbyły się cztery koncerty, w których wystąpili Mariusz Lubomski (recital "Na trawie"), Elżbieta Adamiak, Magda Umer, Dominika Kurdziel i Barbara Raduszkiewicz. Popisy konkursowe oceniało jury w składzie: Zbigniew Marek Hass, Leszek Nowicki, Małgorzata Pęcińska, Jan Paprawa, Jerzy Satanowski, Andrzej Sikorowski, Anna Szałapak, Stanisław Sójka, Grzegorz Turnau, Anna Maria Jopek, Jacek Kaczmarski i grupa Pod Budą.

150 rocznica śmierci Fryderyka Chopina. W przyszłym roku cały kulturalny świat będzie obchodził tę szczególną rocznicę. Przygotowania trwają tak w Polsce, jak i za granicą. Wiele instytucji muzycznych na świecie przygotowuje programy prezentujące dorobek muzyczny wielkiego pianisty. Krzysztof Penderecki obiecał skomponować specjalny utwór na tę rocznicę.

W listopadzie br., z okazji 65 urodzin Krzysztofa Pendereckiego, wiele instytucji muzycznych w kraju planuje specjalne uroczystości, koncerty, nawet festiwale. Odbędą się one niezależnie od wielkiego festiwalu Pendereckiego, który będzie miał miejsce w Krakowie na przełomie października i listopada br.

"Siedem Bram Jeruzolimy", utwór Krzysztofa Pendereckiego oparty na Psalmach Izaaka, Jeremiasza i Daniela, napisany z okazji 3000 lat Jeruzolimy i wykonany ostatnio na festiwalu muzycznym w Nowym Jorku w Lincoln Centre, otrzymał niepocholebną recenzję

krytyka muzycznego *The New York Times* Hollanda. Oto kilka cytatów z krytyki: "Jest to przykład utworu muzycznego, w którym wielkie gesty pokrywają ubóstwo pomysłu ... Wszystko (w utworze muzycznym Pendereckiego) jest przesadzone. Chóry buczą z każdej strony; hałas mocnych uderzeń perkusji dolatuje z przodu i z tyłu... złowieszcze dźwięki słychać zarówno w orkiestrze, jak i w partiach wokalnych ... Nowatorskość muzyki Pendereckiego w początkach twórczości - w pływającej teksturze muzyki i w zorganizowanym chaosie - była niezwykle pobudzająca. Nowatorskość ta jednak już się zużyła... a pozostała jedynie powtarzalność tych samych idei".

W czasie wakacji, w Kasnej Dolnej (woj. tarnowskie), w byłej posiadłości Ignacego J. Paderewskiego, odbył się II Festiwal Muzyki Kameralnej Bravo Maestro. Imprezie patronował Krzysztof Penderecki. Podczas koncertów wystąpili znakomici artyści m. in. Vadim Brodski, Konstanty Andrzej Kulka, Wanda Wilkomirska, Janusz Olejniczak i Michał Urbaniak.

W dniach 21-22 sierpnia odbył się XXXV Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. Z powodów finansowych, festiwal skrócono do dwóch dni. Polskę reprezentowała Anna Maria Jopek.

Powstanie Warszawskie zostało upamiętnione koncertem zatytułowanym "Henryk Mikołaj Górecki - III Symfonia". W sobotę, 1 sierpnia, na dziedzińcu Zamku Królewskiego Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii im. F. Nowowiejskiego pod dyrekcją Marka Sewena wystąpiła z koncertem upamiętniającym Powstanie Warszawskie. Solistką była Izabella Kłosińska - najwybitniejsza polska sopranistka. Jerzy Zelnik recytował poezję Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Światowej sławy francuski pianista, Richard Clayderman przyjedzie do Polski. Zagra 30 września w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Specjalnością Richarda Claydermana są aranżacje słynnych światowych przebojów. Polskim akcentem warszawskiego recitalu będzie wykonanie własnej wersji niezapomnianego przeboju grupy Perfect "Niewiele Ci mogę dać". Artysta wykona go w duecie z Grzegorzem Markowskim.

W sierpniu odbył się w Dusznikach Zdroju 53 Festiwal Chopinowski. Podjęto decyzję, że mimo lipcowej powodzi festiwal odbędzie się zgodnie z planem. Na tegorocznym festiwalu organizatorzy postanowili przypomnieć tradycje rosyjskiej szkoły pianistycznej. Na zaproszenie Piotra Palecznego, który był dyrektorem artystycznym festiwalu, przyjechał wybitny rosyjski pedagog i pianista Dimitrij Baszkirow, który koncertował w Polsce ponad 40 lat temu.

W Bydgoszczy zakończył się 36 Bydgoski Festiwal Muzyczny. Koncert inauguracyjny, w którym wystąpiły Chór Filharmonii Śląskiej i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Pomorskiej im. Ignacego Paderewskiego, prowadził Marek Pijarowski. Wydarzeniami artystycznymi festiwalu były: "Wieczór kompozytorski Henryka Mikołaja Góreckiego", "Muzyka czasów wypraw krzyżowych", "Od klasyki do jazzu" i "Mesjasz" Haendla.

MALARSTWO

Dwa obrazy słynnych mistrzów włoskiego malarstwa renesansowego wystawiono w galerii w Krakowie. "Portret damy w welonie" Rafaela i "Wenus z Urbino" Tycjana są prezentowane w Polsce po raz pierwszy w zamian za wypożyczenie Włochom "Damy z gronostajem" Leonarda da Vinci.

Na polskim rynku sztuki padł nowy rekord. Obraz Tadeusza Makowskiego "Powrót za spaceru" został sprzedany, na czerwcowej aukcji dzieł sztuki, za 500 000 zł. Poprzedni rekord należał przez dwa lata do "Thanatos" Jacka Malczewskiego, sprzedanego w 1996 r. za 420 000 zł.

Czterysta grafik Salvadora Dali zaprezentowano w Muzeum Historycznym we Wrocławiu. Wystawione grafiki należą do rodziny niemieckiego lekarza, który był przez lata sąsiadem Dalego. W zamian za leczenie otrzymywał on od artysty jego prace. Na wernisaż, wieżę wrocławskiego ratusza ozdobiono dziesięciometrowymi wásami w stylu Dalego.

FILM

Andrzej Wajda pracuje nad filmową wersją "Pana Tadeusza". Zdjęcia plenerowe kręcone były w skansenie w Sierpcu w czerwcu i lipcu br. W filmie wystąpią Bogusław Linda jako Jacek Soplica i Michał Żebrowski jako Pan Tadeusz. W pozostałych rolach występują: Marek Kondrat (Hrabia), Grażyna Szapołowska (Telimena), Daniel Olbrychski (Kłucznik Gerwazy), Alicja Bachleđa-Curuś (Zosia), Marian Kociniak (Woźny Protazy), Andrzej Seweryn Sędzia), Jerzy Trela (Podkomorzy), Władysław Kowalski (Jankiel), Marek Perepeczko (Bartek), Jerzy Gralek (Wojski), Cezary Kosinski (Bartkaek Brzytewka), Piotr Cyrwus (Maciej Konewka), Krzysztof Globisz (Major Pluta), Piotr Gąsowski (Rejent), Andrzej Hudziak (Asesor), Mieczysław Kalenik (Stolnik), Jerzy Bińczycki (Maciej Królik-Rózcicka), Krzysztof Kolbasiuk (Generał Dąbrowski), Józef Fryzlewicz (Generał Kniaziewicz), Henryk Baranowski (Napoleon), Krzysztof Kolberger (narrator, czyli sam Adam Mickiewicz). Realizacja filmu będzie finansowana w jednej trzeciej ze środków zagranicznych i będzie kosztowała 12-13 milionów złotych. Będzie to druga, co do wielkości produkcja bieżącego roku. Droższe "Ogniem i mieczem" kosztowało 22 miliony złotych.

Jerzy Stuhr, znany polski aktor i reżyser odnosi ostatnio olbrzymie sukcesy. Jego film "Historie miłosne" zdobył wysokie nagrody na festiwalach filmowych w Wenecji - Włochy, Newport Beach - USA, Gdyni - Polska i w Setubal - Portugalia.

Odnaleziony scenariusz Kieślowskiego. Wiosną Jerzy Stuhr rozpocznie realizację filmu według scenariusza Krzysztofa Kieślowskiego. Producentem filmu będzie Janusz Morgenstern, znany reżyser, twórca tak głośnych filmów, jak "Trzeba zabić tę miłość" czy "Do widzenia, do jutra". Morgenstern twierdzi, że zupełnie przypadkowo, będąc w Niemczech, trafił na bardzo już stary, bo napisany prawdopodobnie w 1973 roku, scenariusz Kieślowskiego zatytułowany "Duże zwierzę". - Zachwylił mnie, więc pomyślałem, że warto byłoby przenieść go na ekran. Od razu pomyślałem o tym, by

zrobił to Jerzy Stuhr, ulubiony aktor Krzysztofa, do tego blisko z nim związany. "Historie miłosne" utwierdziły mnie w przekonaniu, że Stuhr świetnie będzie czuł klimat charakterystyczny dla twórczości Kieślowskiego. Jerzego ucieszyła ta propozycja, a scenariusz, wymagający rozbudowania, urzekł go tak samo jak mnie - powiedział Morgenstern. Studio "Perspektywa" sfinalizowało już umowę z panią Marią Kieślowską, żoną nie żyjącego już reżysera, i wiosną rozpocznie się produkcja filmu. Emisją filmu, już w tej chwili, zainteresowani są m.in. Włosi.

Fant-Asia, III Międzynarodowy Festiwal filmów fantastycznych, horroru i wschodnich sztuk walki odbył się w sierpniu w Montrealu i Toronto. Zaprezentowano ogółem prawie 80 filmów w tym 40 wyprodukowanych w Hongkongu, 25 w Europie i USA oraz 14 w Japonii.

Osiem filmów dokumentalnych i dwa fabularne pokazano podczas I Przeglądu Filmów o Wrocławiu "Kino pod gwiazdami", który odbył się w lipcu na wrocławskim Rynku. Podczas dwóch dni trwania imprezy można było obejrzeć filmy dokumentalne poświęcone Wrocławowi oraz fabularne, których akcja toczy się w tym mieście i grają w nich znani wrocławscy aktorzy, np. Igor Przegrodzki. Pierwszego dnia pokazano cztery kilkunastominutowe filmy dokumentalne, z których najstarszy pochodził z 1950 r. oraz jedną komedię Stanisława Lenartowicza pt. "Zobaczymy się w niedzielę". W niedzielę natomiast zaprezentowano film fabularny Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego "Trąd" oraz kolejne filmy dokumentalne.

TEATR

"Pan Tadeusz" w Łazienkach. Piątego lipca na scenie amfiteatru w Łazienkach Królewskich, Teatr Komedia przedstawił spektakl teatralny zatytułowany "Pan Tadeusz". Wystąpili: Anna Dymna, Beata Ścibak, Mariusz Benoit, Jan Englert, Krzysztof Kolberger.

LITERATURA

24 grudnia 1998 minie 200 lat od narodzin Adama Mickiewicza. Z tej właśnie okazji odbywa się w Polsce i za granicą wiele imprez. Poniżej podajemy główne z nich. **Andrzej Wajda** kręci film o "Panu Tadeuszu". **Polskiego Radio** Bis zaprezentowało mickiewiczowskie strofy ostatniego zajazdu na Litwie w dwunastu księgach wierszem, w wykonaniu plejady gwiazd polskiej sceny. **Na scenie operowej** pojawiły się "Widma" z muzyką Stanisława Moniuszki, wg jednej z części "Dziadów", wyreżyserowane przez Ryszarda Peryta. **W Bakczysaraju** (Ukraina), od maja br. czynna jest wystawa "Mickiewicz na Krymie". Ekspozycja ma charakter stały i zdobi Pałac Chanów. Wystawę otwarto dzięki współpracy warszawskiego Muzeum Literatury z Instytutem na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej. **Również na terytorium Ukrainy**, w Drohobyczu, w tamtejszym kościele św. Bartłomieja można obejrzeć mickiewiczowską wystawę, zorganizowaną przez miejscowych miłośników literatury polskiej. **W niemieckim Ludwigsburgu**, w gmachu Archiwum Państwowego, otwarto ekspozycję zatytułowaną "Der Wanderer - Mickiewicz-Schiller-Goethe". W otwarciu tej panoramicznej wystawy pomogło Narodowe Muzeum Schillera

działające w Marbach. **Po wakacjach** miłośników literatury romantycznej czeka wystawa w szwajcarskim Rapperswilu. Mickiewiczowskie pamiątki udostępni zwiedzającym Muzeum Polskie. **Na Białostrzy**, otwarta zostanie stała wystawa w domu rodzinnym Adama Mickiewicza. Dzięki staraniom Muzeum Literatury Białoruskiej w Mińsku została właśnie odbudowana siedziba Mickiewiczów w Zaosiu, a stała wystawa będzie dostępna dla zwiedzających od września br. dzięki współpracy mińskiej placówki z Muzeum Literatury w Warszawie. **W Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego** zostanie otwarta wystawa objazdowa, której eksponatami będą wydania dzieł Adama Mickiewicza, m.in. ze zbiorów Biblioteki im. Mazzydas. **W Kownie** natomiast, również od jesieni br. można będzie oglądać dzieła polskiego wieszczki w przekładach na język braci moskali. Wystawa nosi tytuł "Przekłady oraz tłumacze twórczości Adama Mickiewicza na język rosyjski". Ekspozycja zostanie otwarta w Muzeum Literatury Litewskiej. **W Paryżu**, gdzie Adam Mickiewicz, wykładawca literatury słowiańskiej w Collège de France w latach 1840-44, mieszkał od 1832 r., 16 grudnia tego roku otwarta zostanie wystawa pt. "Mickiewicz, La France, L'Europe" Autorem scenariusza ekspozycji jest prof. Krzysztof Rutkowski, a organizatorami Instytut de France i Fondations Dosnes Thiersi. **Instytuty Kultury Polskiej** za granicą odwiedzi wędrowną wystawę plansz poświęconych wieszczowi, przygotowana przez Muzeum Literatury w Warszawie. Przygotowano aż cztery wersje językowe: angielską, francuską, niemiecką i rosyjską. Wystawę mogą zorganizować u siebie również muzea literackie oraz inne placówki.

Gustaw Herling-Grudziński, pisarz, krytyk literacki i publicysta związany z paryską "Kulturą", otrzymał najwyższe polskie odznaczenie - Order Orła Białego, za wybitną twórczość literacką, wkład w rozwój kultury polskiej i zasługi dla Rzeczypospolitej. Ceremonia wręczenia orderu przez prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego odbyła się w Instytucie Polskim w Rzymie.

Wisława Szymborska skończyła 75 lat. Słynna polska poetka, uhonorowana w 1996 r. Nagrodą Nobla urodziła się 2 lipca 1923 r. w Bninie pod Poznaniem. Od 1931 r. mieszka w Krakowie. Polonistykę i socjologię studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Poetka zadebiutowała w 1945 r. Pierwszy tomik poezji "Dłatego żyjemy" wydała w 1952 r. Później kolejno ukazywały się: "Pytania zadawane sobie" (1954), "Wołanie do Yeti" (1957), "Sól" (1962), "Sto pociech" (1967), "Wszelki wypadek" (1972), "Wielka liczba" (1976), "Ludzie na moście" (1986), "Koniec i początek" (1993). Wisława Szymborska jest również autorką zbioru felietonów "Lektury nadobowiązkowe". Członkowie Szwedzkiej Akademii, którzy przyznają Nagrodę Nobla, w uzasadnieniu werdyktu z 1996 r. napisali: "Za poezję, która z ironiczną precyzją odsłania prawa biologii i działanie historii we fragmentach ludzkiej rzeczywistości". Poetka, kiedy dowiedziała się, że uhonorowano ją tą prestiżową nagrodą, zaskoczona stwierdziła: "Jestem kameralna i mam nadzieję, że mi się w głowie nie przewróci". O swoich czytelnikach Wisława Szymborska mówi: "Widzę mojego czytelnika, który jeżeli kupuje książkę, to patrzy, ile mu zostaje pieniędzy w portmonetce. Ale jeszcze chce kupić i kupuje". Jej wiersze przetłumaczono na kilkadziesiąt języków, m.in. na angielski, duński, niemiecki, szwedzki, perski, słowacki, bułgarski, czeski, hebrajski.

Jury złożone z członków zarządu zasłużonego w publikacji klasyki amerykańskiego wydawnictwa Modern Library, stanowiącego obecnie część domu wydawniczego Random House - kupionego ostatnio przez niemieckiego giganta tej branży - Bertelsman Group, wybrało 100 najwybitniejszych powieści w literaturze anglojęzycznej XX wieku. Za najlepszą uznano "Ulissesa" Jamesa Joyce'a. Książki oceniali m.in. pisarze Gore Vidal i William Styron oraz historycy Arthur M. Schlesinger Jr. i Shelby Foote. W pierwszej dziesiątce są: na drugim miejscu - "Wielki Gatsby" Francisa Scotta Fitzgeralda, a następnie: "Portret artysty z czasów młodości" Jamesa Joyce'a, "Lolita" Vladimira Nabokova, "Nowy wspaniały świat" Aldousa Huxleya, "Zgiełk i furia" Williama Faulknera, "Paragraf 22" Josepha Hellera, "Ciemność w południe" Arthura Koestlera, "Synowie i kochankowie" Davida Herberta Lawrence'a i "Grona gniewu" Johna Steinbecka. Za najlepszą powieść Hemingwaya jurorzy uznali "Słońce też wschodzi", ale uplasowała się ona dopiero na 45 miejscu listy. Z książek Conrada największe uznanie uzyskał "Tajny agent" (46 miejsce), natomiast "Lord Jim" znalazł się na 85. pozycji. Wyprzedziły go np. takie dzieła jak "Sokół maltański" Dashiella Hammetta, "Mechaniczna pomarańcza" Anthony Burgessa i "Kompleks Portnoya" Philipa Rotha.

BALET

Na zaproszenie Teatru Wielkiej Opery Narodowej w listopadzie br. przyjedzie do Warszawy Pina Bausch, wielka tancerka baletu nowoczesnego. Artystka wraz ze swoim zespołem Wuppertaler Tanztheater pokaże spektakl pt. "Goździki", w którym zmienia się, jak twierdzą krytycy, tonacja przedstawień sławnej choreografki. Pina Bausch jest niekwestionowaną królową europejskiego tańca nowoczesnego.

NASZE SPRAWY

Szesnastego lipca Manitoba Opera Choir pożegnał sezon występem na dachu Art Gallery w Winnipegu. Koncert przygotował i prowadził Tadeusz Biernacki. Blisko dwugodzinny koncert zgromadził liczną, jak na sezon urlopowy, widownię. Przedstawiono osiemnaście najpopularniejszych fragmentów oper w wykonaniu chóru i solistów. Gościem koncertu był Kurt Lehmann. "Sous le dome epais", duet z "Lakme" Leo Delibesa zaśpiewany przez Sharon Poelstra i Donnaldyna Grills tuż przed finałowym "Gloria all'Egito" z Aidy Verdiego, był najwyższej jakości ozdobą całego koncertu.

Rok Mickiewicza trwa. Polskie Towarzystwo Muzyczne zawiadamia wszystkich miłośników poezji, że pod koniec października odbędzie się wieczór poetycki, który zostanie wypełniony utworami Adama Mickiewicza. Zespół recytatorski zaczął już pracę nad przygotowaniem imprezy. Chętnych, którzy chcieliby dołączyć do zespołu prosimy o skontaktowanie się z PTM w Winnipegu, tel. 338-9510.

W Cooks Creek odbył się kolejny, już 26 Heritage Day, corocznie organizowana przez Cooks Creek Museum impreza prezentująca dorobek słowiańskiej sztuki i rzemiosła ludowego.

Członkowie i sympatycy PTM spotkali się 5 sierpnia na dorocznym pikniku u Państwa Karpyzów w Beausejour. Pogoda dopisała, humory i kuchnia były znakomite. Nie zabrakło, jak zwykle, ani muzyki, ani wspólnego śpiewania.

Panu Napoleonowi Milejszo, z okazji 80 rocznicy urodzin, najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i dalszych sukcesów w dziedzinie fotografii życzą członkowie Towarzystwa, wszyscy znajomi i przyjaciele. Sto lat Panie Napoleonie!

FOLKLORAMA

Tegoroczna Folklorama trwała od drugiego do piętnastego sierpnia. Winnipeg przeobraził się po raz dwudziesty dziewiąty w rozbrzmiewającą ffolklorem stolicę świata. Kultury różnych narodów prezentowane były w 42 pawilonach rozrzuconych na terenie całego miasta. W tym roku obejrzałem występy w osiemnastu pawilonach i chciałem się podzielić z czytelnikami wrażeniami z występów.

Generalnie rzecz biorąc, było bardzo kolorowo i przeważnie "na ludowo", chociaż nie wszędzie. Niektóre narodowości prezentowały obok folkloru, swoje współczesne osiągnięcia kulturalne, albo nowoczesną interpretację folkloru. Tak zrobił między innymi El Salvador, naród tamilski i Indie. Filipiny zabarwiły swoje występy nutką patriotyczną z okazji 100 lecia odzyskania wolności. Nie zabrakło jednak "tinikling", filipińskiego ludowego tańca z bambusowymi tyczkami, gdzie tancerze musieli wykazać dużą zręczność żeby wyciągać na czas nogi z kleszczy uderzających rytmicznie o siebie z trzaskiem tyczek. Tak więc nie tylko folklor królował na scenach Folkloramy. Zdecydowana większość występujących tancerzy, muzyków i śpiewaków pochodziła z Winnipegu i okolic, i wyglądało na to, że główny ciężar prezentowania swoich kultur przejęły nastolatki i młodzi ludzie.

Największe wrażenie zrobił na mnie pawilon tamilski. Była to pierwsza prezentacja ponad 2500 letniej kultury tamilskiej na Folkloramie. Bogactwo kolorów, dużo złota i srebra, maski, wystudiowane układy rąk i oczu. Jak w teatrze, każdy taniec opowiadał inną historię. Zaraz potem dwie dziewczyny i trójka chłopców pokazali

publiczności jak tańczy się w nowoczesnych dyskotekach. Na zakończenie taniec Kriszny prezentowany przez dwie dziewczynki. Wzruszające zaangażowanie tancerek, totalne wczucie się w przedstawianą historię miało odbicie w twarzach, które "tańczyły" jakby niezależnie wyrażając przerażenie, radość, zdumienie, zmartwienie, w zależności od nastroju przedstawianej sceny. Gracja, kolor, piękno i głęboka ekspresja - tak właśnie najkrócej określiłbym wrażenia, które pozostają w pamięci długo po zakończeniu koncertu.

Ku mojemu zdziwieniu dwa narody położone geograficznie najdalej od siebie jak tylko można, Węgry i Paragwaj zaprezentowały podobne tańce ludowe, w czasie których tancerki z gracją poruszały się po scenie z butelkami na głowach!

Dwa polskie pawilony, "Kraków" i "Warszawa", przedstawiły muzykę i tańce ludowe z różnych regionów Polski oraz pokazały zwiedzającym bogaty wachlarz wyrobów rękodzielniczych charakterystycznych dla polskiego folkloru. Polska kuchnia cieszyła się jak co roku bardzo dużym powodzeniem. Próbowaliśmy - gołonka była wyśmienita.

Przyszły rok będzie rokiem szczególnym. Od 23 lipca do 8 sierpnia, Winnipeg będzie gościł sportowców 42 narodów na Mistrzostwach Pan Am. Już przez to tylko, przyszłoroczna Folklorama będzie wydarzeniem specjalnym. Dla Polaków będzie to dodatkowo rok chopinowski, który uhonorowany jest również, za pośrednictwem UNESCO, na scenie międzynarodowej. Warto byłoby chyba, żeby ten wyjątkowy rok, który będzie również ostatnim zaczynającym się na tysiącdziesiąt... , uświetnić wydarzeniem dużego formatu. Być może duży polski zespół taneczny złożony z członków *Sokoła* i *Iskier* mógłby wystąpić prezentując najatrakcyjniejsze polskie tańce ludowe we współczesnym opracowaniu choreograficznym. Być może polscy muzycy zamieszkali w Winnipegu, mogliby popracować i wystąpić razem, by zaprezentować publiczności bogactwo polskiej muzyki, która przecież zawsze była głęboko w naszych tradycjach, i która prawie zawsze wyrastała z muzyki ludowej. Pomysłów może być dużo. Przygotowanie programu zabiera wiele czasu. Może by zacząć od zaraz?

Bolesław Łucki

ROZMAITOŚCI

W okolicach Ustki archeolodzy odkryli ślady po osadzie z II-III wieku n.e., z okresu kultury wielbardzkiej. Jest to jedyny tego rodzaju obiekt na Pomorzu Środkowym. Osadę odkryto na terenach, przez które będzie przebiegał kabel energetyczny łączący Polskę ze Szwecją. Natrafiono na ślady piecowisk rusztowych (rodzaj dymarek), w których wytapiano żelazo z rudy darniowej. Znaleźiska wskazują na to, że na tych terenach produkowano wyroby rzemieślnicze z żelaza.

22 lipca 1998 rząd w Polsce przyjął projekt ustawy o języku polskim. Zawarto w niej m.in. regulacje dotyczące posługiwania się językiem polskim w działalności publicznej i gospodarczej. Projekt przewiduje, iż tylko polski będzie językiem stosowanym w dokumentach urzędowych i w nauczaniu, a także do oznakowywania budynków użyteczności publicznej. Obowiązywać też będą kary za niestosowanie się do przepisów ustawy.

Zmianę dotychczasowego ustroju szkolnego oraz obowiązek kształcenia do 18 roku życia - przewiduje przyjęty przez rząd projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty. Nowelizacja zakłada też m.in., że od września przyszłego roku rozpoczną funkcjonowanie: 6-letnia szkoła podstawowa oraz 3-letnie gimnazjum. Po ukończeniu gimnazjum uczniowie będą mieli do wyboru: 3-letnie liceum profilowane lub 2-letnią szkołę zawodową.

W sierpniu w Gdańsku odbył się Jarmark św. Dominika, który należy do największych polskich imprez rozrywkowo-handlowych. W jarmarku brało udział około 800 wystawców, rzemieślników, kolekcjonerów, kupców oraz przedstawicieli bractw rycerskich i artystów.

W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych powstaje największy w Polsce pomnik papieża Jana Pawła II. Wagaży około 8 ton, 9-metrowy monument z brązu, stanie wiosną przyszłego roku w bazylice w Licheniu. Autorem pomnika jest znany krakowski rzeźbiarz prof. Marian Konieczny.

W Warszawie odbył się dwudniowy Kongres Polonistyki Zagranicznej pt integracja środowisk polonistów na świecie. W kongresie wzięli udział poloniści większości akademickich ośrodków polonistycznych w Europie, Azji, Ameryce Pn. oraz profesorowie rodzimych uczelni o profilu polonistycznym. Forum kongresu służyło wymianie doświadczeń naukowych i dydaktycznych oraz nawiązaniu współpracy z katedrami filologii polskiej poza krajem.

Myśli z pogranicza snu i poezji

Przychodzi, odchodzi
Przynosi radość i wątpienie
Uczy wyrozumiałości
Zabierze wczorajszy dzień
W zamian zostawi siwy włos
I nie da się zwieść
Do Końca
Życie

[eu-be]